

SIŁO WŁOCŁAWSKIE

Prenumerata:
na miejscu mk.
1500, na prow.
mk. 1900. Za
odnoszenie do
domu dolicza się
300 mk.
Ogłoszenia za
wiersz nonparel.
Pierwsza strona
200 mk., druga i
trzecia 150 mk.,
czwarta 8-linowa
60 mk. Ogł.
drobne po 50 m.
za wyraz, tust.
druk. podwójnie.
Najmn. ogł. 500
mk. Dla zagran.
ceny o 200 proc.
wyższe.

Adres Redakcji i Administracji:
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nad
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE

zeczna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
zawienia honorarjów uważa za bezpłatne; prosil, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12:
IEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26.

ÓSEM

Znakomity publicysta, p. W. R. pisze w swoich „kartkach ulotnych” w Kurjerze Warsz. o „ósemce”, co następuje:

Jak Polska długa i szeroka, w każdym domu polskim, w chatkach i dworach, na piętrach i na strychach, w warsztatach rzemieślniczych i w salach fabrycznych, na każdym wiecu, mówi się teraz o wielkiej „Ósemce”.

Gdziekolwiek wichrom anarchii i wszelakim truciznom chaosu oparł się instynkt narodu, gdziekolwiek płonie duch polski świadomy najgłębszych przyczyn tej ciężkiej choroby, w której rządy lewicowe pograżały naród, a która jest czemś gorszym, o wiele gorszym od zwykłych niedomagań dzieciństwa politycznego; gdziekolwiek rozumiano, z czyjej winy nasz hymn narodowy zamienia się coraz więcej w kocią muzykę sekciarstwa partyjnego, walki klasowej, wszelakich międzynarodówek; gdziekolwiek na ruinach zburzonych nadziei, po setkach prób nieudanych i kompromitujących, po całym tym czerwonym dyktandzie, który z marki polskiej zrobił szmatę bezwartościową, zbudziło się przekonanie, że tylko nowy rząd, nowi ludzie, nowy duch może nas ocalić, — tam wielka „Ósemka” staje się symbolem wiary narodowej, hasłem odrodzenia, sztandarem walki wyborczej.

Ale też żadna liczba nie budzi takiej nienawiści w obozach, kierowanych ręką widomą a mózgiem z poza kurtyny, w kuźniach walki klasowej, w sadzawkach z wodą zmacaną, gdzie podejrzani rybacy chcieliby złote rybki łowić, w szpitalach megalomanii politycznej i w klikach, dla których suprema lex jest zawsze interes pokątny. Przerza ją chrześcijańsko-narodowa jedność, przerza ją potężne skupienie prawdziwego, trzeźwego, nie skrzywionego żadną doktryną patriotyzmu i demokracji, przerza ją siła „Ósemki”.

I tem się tłumaczy ta turja bojowa, ta nieprzytomna zajadłość, z jaką zwalczana jest wielomiljonowa rzesza, idąca do urny wyborczej z okrzykiem: „Chrześcijaństwo i naród!” Prasa lewicowa wije się wprost w paroksyzmach nienawiści. Czytacie świstki peowiackie. Jak Polska Polska, nie było jeszcze w dziejach piśmiennictwa takiego plugastwa. Jest to jakiś ostatni, rozpaczliwy, patologiczny wysiłek, aby ratować swe zagrożone beaty qui tenet. Niech się dzieje co chce, byleby zmiądzły „ósemkę”. Tylko ja! Cały strach, cała ślina wściekłości tam jest skierowana. O reszcie przeciwników o partyzan-

ckich secesjach myśli prawicowej, wysuwających jako jedyną przynętę kilka dobrych nazwisk, kilku trondujących oficerów bez armii, mówi się tylko z lekceważeniem. Niech tam sobie politykują na czterech kanapach! Jedyną cyfrą, której się boi wszystko, co interes klasowy stawia ponad interes narodu, jedyną cyfrą, którą nienawidzi bractwo pstrokate, usiłujące za jakąbądź cenę utrzymać za kulisami rząd peowiacki, rząd dyktantów i awanturników, jest „Ósemka”. Siła!

Ale nietylko nasza siła polityczna przeraża lewicę. Zarząły tysiące aferzystów, tuczających się przy żłobie rządów chłopsko-lewicowych. Tysiące „kruków”, kradnących resztki złota ze skarbu polskiego, przewiduje koniec tej smutnej epoki, w której Rzeczpospolita chudła a ptaki żarłoczne pęczniały. Zwycięstwo „Ósemki” to widmo nieprzyjemnych rewizji, to koniec tej gospodarki, która grabieżę, dokonywaną ręką przyjaciół partyjnych, osłaniała tolerancją figur wysokich, przewlekaniem procesów, odwiekaniem śledztwa, symulacją wiary naiwnej wobec najwyraźniejszych prywat, kręctw i rabunków, popełnianych z krzywdą Rzeczypospolitej.

„Ósemka” to nowy duch!
„Ósemka” to brytan, który się kładzie na straży państwa!

A kto się boi brytanów?
Niezadługo opowiem wam dziwne historie o t. zw. „komitetach odbudowy kraju”, tym tworze ludowcowym, który miał Polskę dźwigać z ruin i popiołów, a stał się w niejednej okolicy prostym „geszeftem”, złodziejskim wytrychem do kas Rzeczypospolitej”, Miljardowa deiraudacja lubelska to tylko jedna z plam jaskrawszych w tym naturalistycznym obrazie zgnilizny. Ale cóż z tego, że opinia już krzykacz zaczyna, że wymienione są całe szeregi nazwisk skompromitowanych, że ludzie wyliczają głośno olbrzymie straty skarbu polskiego, że niektórzy ministrowie wiedzieli oddawna, co się święci, cicho! szal! Niby się coś robi, niby coś się bada, ale tak delikatnie, tak ostrożnie, tak odkładając z stycznia na marzec a z marca na lipiec, żeby tylko nie zabolalo przyjaciół!

Aż tu nagle idzie „Ósemka”.
I grozi!
Idzie z wielką miotłą!
I grozi!
Idzie, jak Herkules, do stajni króla Augiasza.
I grozi!
Niech żyje Ósemka! Przeklęta Ósemka!

Lewicowe echo „Wyprawy politycznej na odpust”.

W „Tygodniku Płockim” (№ 28) ukazała się korespondencja z odpustu koziebrodzkiego p. n. „Policja na usługach politykującego kleru, czyli wiec Ch-Je-Ny w Koziebrodach”. Czytamy tam:

„Kler, dowiedziawszy się, że po nabożeństwie ma być wiec stronnictw P.S.L. Wyzwolenia i Piasta (i Piasta?), umyślnie przedłużył nabożeństwo, a szczególnie kazanie, które wygłosił znany na gruncie płockim bajkotomacz, ks. Charszewski. Kazanie to, a raczej przemowa polityczna, wygłoszona z balkonu kościelnego, trwała przeszło 3 godziny, a była jednym stekiem oszczerstw, rzucanych na stronnictwa lewicy... Widocznie... Sz. ks. Ch. zapomniał, że Chrystus wypędził (nawet wypędzał, bo dwukrotnie przyp. przep.) handlarzy z kościoła i rzekł im: „Dom Boży (Mój!) dom modlitwy jest, a wyście go uczynili jaskinią zbójów.”

Powinszowałbym sobie Stentorowych płuc i gardła, gdybym potrafił mówić do wielotysięcznego tłumu przez 3 godziny z górą. Powinszowałbym sobie krasomówstwa, gdybym zdołał tak długo utrzymać w napięciu uwagę tłumów. Powinszowałbym sobie, wreszcie, i, zaleconej przez Chrystusa, roztropności węzowej, gdybym mówił tak długo w intencji udaremnienia akcji rujnowania chrześcijańskiego światopoglądu ludu przez ludowców. Gdyby to było prawdą, wyzwoleńcy nie mieliby ani chwili czasu na wiecowanie. Niestety, jesteście zbyt prości gołębio wobec przechytrej lewicy.

Ze słowa twardej prawdy pod adresem lewicy wydały się zakochanym w sobie aniołkom lewicowym „stękiem oszczerstw”, zgola mię nie dziwi. Stało się to możliwym, za współdziałaniem miłości własnej, wskutek dokonanego przez lewicę wywrotowego przewartościowania wartości moralnych: przewartościowania, które prorok Izajasz napiętnował rozpalonym żelazem oburzenia i groźby: „Biada wam, którzy nazywacie dobre złem, a złe dobrem!”

Z tem zgodnie, taksamo naopak zostosowano tekst ewangeliczny o wypędzeniu handlarzy z kościoła. My, księża, byliśmy tam na uroczystości religijnej, jak w domu Ojcowskim; partyjni zaś pyskacze przybyli jak zbójcy, aby korzystając ze ściągania ludu, zabijać ten lud moralnie.

Co do kwalifikacji kazania, jako „przemowy politycznej”, jest to sąd ślepego o kolorach oraz idiosynkrasty o przedmiocie, psychopatycznie zniechęcony. Gdyby zresztą nawet była to istotnie świecka przemowa polityczna, to jakkolwiek stanowiłaby występ przeciw zasadzie: „ne misceantur sacra profanis”, wszakże treścią i tendencją, jako akt walki z ideowymi bandytami, byłaby właśnie naśladowczym aktem Chrystusowego czynu wypędzenia handlarzy ze świątyni.

Korespondent „Tygodnika Pł.”, p. Churski, w dalszym ciągu swej korespondencji omawia próbę narodowców rozbitcia wiecu lewicowego z pomocą kociej muzyki i stwierdza, że wiecownicy udaremnili tę próbę „w sposób, na jaki zasługiwało ich „kulturalne” zachowanie”.

Szkoda, że nie określił on bliżej tego sposobu, Czytelnikom „Słowa Kuj.” wiadomo, jaki to był sposób „kulturalny”. Moralni sprawcy jego ujdą bezkarnie, lecz sprawca fizyczny będzie zań odpowiadał przed sądem. A co do kociej muzyki, to wiadomo wszystkim, iż jest to również, jak i paskarstwo, wynalazek lewicowy, gdy prawica używa go tylko w odwecie. Inaczej, wszystkie wiece narodowe byłyby robijane bezkarnie, gdy lewicowcy wiecowałiby bez przeszkody i zostali panami pola walki.

To się nazywa kulturą „postępową” A co nazywa się „policją na usługach politykującego kleru”? Rozwiązanie wiecu przez sierżanta policji, na żądanie ks. dziekana, w myśl prawa o zakazie wiecowań podczas nabożeństwa.

Tak idzie się ku... gwiazdzie bolszewickiej!

X. Charszewski.

Z powodu odczytów prof. Noakowskiego.

Dzisiaj przyjeżdża do naszego miasta prof. St. Noakowski. Szanowny prelegent, pomimo postanowienia, podyktowanego stanem zdrowia, nie narażania się na niewygodę podróży, czyni wyjątek dla naszego miasta.

Długi pobyt w Moskwie nie ostudził w profesorze uczuć polskich, a po przez jego genialne szkice architektoniczne snuła się nić polskiego sentymentu.

Wpływ profesora Noakowskiego szeroko sięgnął w dziedzinę naszej twórczości posiewem pełnym rodzimym wyrazu i tradycji artystycznej.

Szkice jego zna już dziś i wysoko ceni cała Europa od Moskwy do Londynu, gdzie w roku ubiegłym cieszyły się ogromnym uznaniem publiczności i wytwornej krytyki artystycznej.

Obok tego daru znanego zaszczytnie w świecie, prof. Noakowski jest prawdziwym z Bożej łaski popularyzatorem dzieł sztuki.

Jedyna w swoim rodzaju umiejętność ilustrowania rysunkami na oczekaniu słów swoich pogłębia i utrwala wrażenia wykładów, dając więcej słuchaczowi jak całe tomy pisane.

Mając możność częstych podróży, prof. Noakowski szczególną zwracał uwagę, na drogi, którymi szła myśl i twórczość polska. Zapowiedziany na sobotę odczyt „Szlakiem Leszczyńskich we Francji”, da niechybnie szereg fragmentów ciekawych i nowych ilustrowanych wirtuozowską ręką.

Miasto nasze, gdzie prof. Noakowski spędził lata szkolne i gdzie do stojne mury Katedry kujawskiej budziły w nim artystę, Szanowny prelegent zachował w serdecznej pamięci.

Nie wątpimy, że publiczność włocławska podąży ochoczo na zapowiedziane odczyty, zaś Kujawskiemu Stowarzyszeniu Techników należy się uznanie za tak trafną inaugurację sezonu swych odczytów.

Płaćmy daninę!

Lista Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej ma w całej Polsce Nr.

8

Kto życzy dobrze Ojczyźnie, kto pragnie, aby w Polsce panowała praworządność, musi głosować na

Nr 8

List matek z Rosji.

Dużo w ostatnich czasach nadchodzi strasznych listów z Rosji, ale takiego jeszcze nie było nigdy. Jest to list zbiorowy matek, błagających o ratunek skazanych na śmierć dzieci.

„My matki, skazane na śmierć z głodu, chłodu i chorób, których już przenieść nie mamy sił, z wyczerpania, którego nie wytrzymają serca nasze męką przepelnione, błagamy ludzi całego świata, zabierzcie stąd dzieci nasze, aby niewinne istoty nie dzieliły strasznego losu naszego. Obyśmy za cenę dobrowolnego rozstania się na wieczne czasy, okupić mogły naszą winę przed niemi, że dałyśmy im życie gorsze od śmierci. Was wszystkich, którzy mieliście dzieci i straciliście, was wszystkich, którzy dzieci macie i utracić obawiacie się, przez pamięć na dzieci wasze wzywamy, nie bądźcie głusi na nasze błaganie o dzieci nasze.

Wybawcie nas od szatu na widok, jak giną, a my bezsilne jesteśmy ulżyć ich cierpieniom.

Świecie! zabierz dzieci nasze! Weź je za granicę piekła naszego, póki jeszcze mają siły, aby żyć i rosnąć—być jak wszystkie dzieci, które mogą głośno mówić o braciach i ojcach bez obawy, by być zamęczonymi za to, że nie są dziećmi katów, które mogą uczyć się i jeść codziennie.

Świecie Boży wyrwij je z rąk katów i odstępców Boga, zlitujcie się nad niemi, nie znającymi ani jednej z tych radości, jakie ma dziecko ostatniego nędzara w innych krajach.

Co będzie z niemi, jeżeli my matki zginiemy wcześniej i zostawimy je same. O nas nie myślcie. Dla nas wszystko jedno. Dla nas niema ratunku. My już nie marzymy o tem, by się wyrwać stąd.

Lecz szczęśliwe będziemy, szczęściem matek, które wiedzą, że ich dzieciom dobrze jest. My syte będziemy każdym chlebem, który myślą ujrzemy w rękach dzieci naszych. My się ogrzejem, wiedząc, że im jest ciepło. Niczego już nie będziemy się bały, wiedząc, że one w bezpieczeństwie. I śmierć nawet będzie dla nas radością, albowiem wierzymy, że dusze nasze będą widziały, jak one rosną na ludzi uczciwych, kochających ojczyznę swoją.

Wam ludzie całego świata, przekazujemy nasze ostatnie i jedyne błaganie, przyjdźcie po dzieci nasze. Weźcie je stąd najprędzej. Każda godzina odbiera siły, głodne i obdarte my nie przeniesiemy chłodu.

Dzieci szczęśliwe, dzieci szczęśliwych krajów. Proście i wy o dzieci nasze.

Usłyszcie nas.

Takie męki i taką rozpacz cierpią kobiety w krajach, gdzie nazywa się, że rządzą robotnicy i włościanie, a właściwie rządzą żydzi. Kobiety Polki! taki los wam grozi, jeżeli dacie posłuch tym, którzy szcują braci na braci, robotników na włościan, włościan na robotników i włościan na inteligentów. Tacy podszczuwacze prowadzą nas wszystkich w nieszczęście, aby Polską zawładnęli wrogowie.

Co niesie dzień?

KALENDARZYK.

Dnia 14 października 1922 r.

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. pamiętkę następujących Świętych Pańskich: św. Kaliksta, papieża i męczennika; św. Fortunaty, dziewicy i męczenniczki; św. Gaudencjusza, biskupa; św. Fortunata, biskupa; św. Bucharda, biskupa; św. Donacjana i św. Rustyka, biskupów; św. Bernarda, wyzn.

Wypadki historyczne.

1683 Jan Sobieski pod Granem.
1703 Król szwedzki, Karol XII, zdobywa Toruń.
1809 Traktat Schönbrunski powiększa Księstwo Warszawskie.

Rozsiewanie kłamstw. Wrogowie Jedności narodowej rozsiewają po mieście i w okolicy kłamstwa, jakoby poseł Czerniewski i p. Stefan Sacha, figurujący na czele listy polskiej i narodowej Nr 8 (lista Chrześcijańskiego Związku Jedności Nar.) nie mieli zamiaru zostać posłami, a nazwiska swoje dali dla przynęty. Najkategoryczniej przeczynamy tym bezczelnym kłamstwom. P. Czerniewski i p. Sacha pragną zostać posłami aby bronić spraw polskich. Prosimy nie słuchać tych niesumiennych kłamców. Kto usłyszy te kłamstwa, niechaj nazwiska kłamców komunikuje naszej Redakcji.

Osobiste. D. 13 b. m. przyjechał do naszego miasta minister Sprawiedliwości p. Wacław Makowski.

„Przyjaciel Szkoły“. Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego, Poznań, ul. Różana 4, a Zeszyt Nr 19 (5 października 1922) rok I. Cena zeszytu 200 mk. str. 24.

Na pierwszym miejscu widzimy artykuł znanego pedagoga i autora licznych dzieł pedagogiczno-metodycznych, prof. Osterlofa (Warszawa) p. t. „Kształcenie etyczne i obywatelskie w szkole“ w którym autor kładzie nacisk na rozwinięcie etyki i moralności w młodzieży szkolnej, opierając się na tem, co zrobiono w państwach wyżej stojących pod względem umiejętności kształcenia np. we Francji, Ameryce i Anglii. „Przyjaciel“ zawiera jeszcze wiele cennych artykułów, tudzież recenzje z książek.

„Spójnia“ żeńska. Stow. Młodz. żeńskiej im. król. Jadwigi obchodzi w niedzielę dn. 15 b. m. rocznicę założenia Stow., oraz uroczystość swej Patronki św. Jadwigi. W dniu tym o godz. 9 rano odprawi Mszę św. na intencję młodzieży ks. patron Radomski. Po południu zaś o godz. 4 odbędzie się nadzwyczajne zebranie młodzieży żeńskiej połączone z Akademią, na której wygłoszony zostanie odczyt p. t. Królowa Jadwiga. Szanowny patronat oraz wszystkich młodzież zaprasza się uprzejmie na tę uroczystość.

„Spójnia“. Stow. Młodz. Polskiej „Spójnia“ urządza w niedzielę dn. 15 b. m. w sali Tow. Wioślarskiego wieczór kulturalno-oświatowy połączony z zabawą. Początek o godz. 6 w. Bufet dobrze zaopatrzonej na miejscu. Wejście na salę 300 mk. Dochód przeznaczony na czytelną dla młodzieży pracującej „Spójni“.

Kwiatek. 15 października. t. j. w nadchodzącą niedzielę będzie urządzona kwesta uliczna znaczka na Przytułek starców przy ul. Królewieckiej Nr 24, w którym mieści się na pełnym utrzymaniu 40 niedołączonych starców i kalek.

2 odczyty prof. Noakowskiego. Staraniem Zarządu Kujawskiego Stowarzyszenia Techników znany popularyzator sztuki, Dziekan Wydziału Architektury Politech. Warsz. prof. Noakowski, wygłosi 2 odcz., tyłustrowane przezrociami. W sobotę, dnia 14 b. m. w sali aktowej Gimm. Państw. przy ul. Szkolnej pod tytułem „Szlakiem Leszczyńskich we Francji“. Początek o godz. 6 i pół wieczorem.

W niedzielę dnia 15 b. m. 2 gi odczyt pod tytułem „Świat Starożytny źródło natchnień dla sztuki późniejszej“, w sali Towarzystwa Krajoznawczego

(Kaliska 1), początek o godz. 12 i pół w południe. Ceny miejsc krzesła i ławki po 500 mk., miejsca stojące dla młodzieży po 200 mk. Bilety wcześniej nabywać można w biurze dzienników i ogłoszeń p. L. Makowskiego przy ul. Kościuszki Nr 1.

Agitacja N.P.R. Enperowcy rozrzucają agitacyjne świstki, aby nabrać nieświadomych ludzi na siódemkę. Głoszą w swych demagogicznych odezwach, że chodzi im o jakąś Ludową Polskę Pracy. Jak enperowcy budowali tę Polskę w sejmie to przecież mamy dowody. Popierali zawsze rząd lewicowy, szli zawsze z lewicą i do czego doprowadzili ekonomiczne stosunki w Polsce? W r. 1919, kiedy Sejm lewicowy rozpoczął swoją pracę, placiliśmy za dolara amerykańskiego 8 (wyróżnie osiem) marek, a dzisiaj, aż 11.000! To jest coś horrendalnego. Dostyć ogłupianiu ludu. Precz z agitacją enperowców, którzy tylko niszczyć umieją, a do budowy są zupełnie nie zdolni.

Echa strajku w fabryce celulozy. Wszyscy robotnicy i robotnicy, którzy na wezwanie zarządu fabryki celulozy nie stawili się do pracy w d. 7 października zostali bez uprzedniego wypowiedzenia wydalenii.

Przedłużenie godzin urzędowania na poczcie na okres wyborów. Celem sprawnego przeprowadzenia akcji wyborczej, urzędy pocztowe będą czynne w przeddzień głosowania, t. j. 4—6, 11—12 listopada przez całą dobę bez przerwy. Do tego czasu komunikacja telefoniczna będzie umożliwiona od godz. 8 rano do 6 wiecz. bez przerwy.

Czy oszołomienie. Ludzie, walczący przeciwko narodowej liście 8-ce, tracą rozsądek. Dowodem tego może posłużyć napaść na kilku panów, którzy wykupili czek na 200 dolarów, i jak się okazało czek został zakwestjonowany w banku. Ci, co kupili czek należą do ósemki (wszyscy prawdziwi polacy popierają tę listę) i to im się wytyka. Gdzie Krym, gdzie Rzym, gdzie karczma babińska! Nie długo zacznie się wytykać osobom popierającym ósemkę, że chodzą w paltach, że używają laski, lub jedzą obiad tak, jak wszyscy inni śmiertelnicy. Bądźmy rozsądnymi w naszej krytyce. Nie dobry objaw, gdy kto z gorączki wyborczej traci rozum.

Wielka Loteria Fantowa na rzecz budowy Domu Harcerskiego we Włocławku — w niedzielę, dnia 15 b. m. od godz. 12-iej w południe do godz. 8-iej wieczorem — złoży się z dniem każdym. Odlóżmy wszelkie inne przyjemności, wyjazdy, wizyty, by pójść koniecznie do sali „Polonia“ i spróbować szczęścia własnego i przysporzyć go jednocześnie młodzieży harcerskiej, która wiele wyczekuje od całego społeczeństwa, chcąc mu zaofiarować siebie całą do wielkiego dzieła budowy Rzplitej. Wielka liczba cennych fantów (około 2,000) daje gwarancję pewnych wygranych, jeżeli nie za jednym, to za kilku ciągnięciami. Bilet wstępu mk. 200, bilet loteryjny mk. 300. Od godz. 8 w. na sali Zabawa Taneczna, orkiestra 14 p. p. Wstęp na zabawę mk. 500.

Ceny targowe. 13 października na targu rynkowym notowano następujące ceny: za korzec żyta 17.000 mk., korzec pszenicy 31.000 mk., korzec tatarski 21.000 mk., korzec owsa 16.500 mk., korzec jęczmienia 16.000 mk., korzec kartofli 3.500 mk., kopa kapusty 4—5000 mk., funt masła 1250 mk., mendel jaj 8—900 mk.

Kąpiele czynne. Zarząd kąpiel przy ul. Seminaryjskiej otrzymał od aprowizacji miejskiej większy przydział węgla, wskutek czego kąpiele zostały wznowione.

Z miasta. Chodnik na ul. Kościuszki obok stacji kolejowej został już ułożony i obecnie przystąpiono do układania chodników przy ul. Żabiej.

Pożar. Szynkowskiemu Stanisławowi z Grabiny (gm. Klóbka) spłonęła stodoła wartości 12.000.000 mk.

Kursy teatralne. Dnia 19 i 20 listopada Związek Teatrów Ludowych urządził w Warszawie Zjazd połączony z praktycznym kursem teatralnym dla kierowników i uczestników zespołów oraz wszystkich interesujących się sprawą teatru amatorskiego młodzieży wiejskiej, robotników, teatru żołnierskiego i dziecięco-szkolnego. Informacji bliższych udzielił osobiście i listownie biuro związku Teatrów Ludowych, Warszawa Kopernika Nr 30 (parter).

Zbiory kart chlebowych. Wydział zaopatrywania posiada jeszcze pewną ilość kompletów kart chlebowych, wydawanych ludności Warszawy w czasie wielkiej wojny. Komplet te obudziły duże zainteresowanie zagranicą, która ubiega się o karty chlebowe Warszawy do swoich muzeów. Poza zbiorami publicznymi komplety kart chlebowych Warszawy mają zbieracze prywatni.

Zatrzymanie. Policja w Inowrocławiu zatrzymała niejaką Różnowską, pochodzącą z Lubrańca. Przy Różnowskiej znaleziono różne rzeczy, niewątpliwie pochodzące z kradzieży, współnik jej zdołał zbiec.

Zatrzymany. Policja w Tczewie zatrzymała 16-letniego ucznia stolarskiego bez dowodów osobistych, podającego się za Stanisława Dalba zam. w Warszawie. Podejrzany chłopiec przesłany został do miejscowego Magistratu.

Trzecia lista pijaków. Stanisław Bielecki ze wsi Fabjanki, Czesław i Stefanja Stawiński, Bartoszczyńska ze wsi Cyprianek pociągnięci zostali przez policję Dolnego Szpetala do odpowiedzialności za znajdowanie się w stanie nietrzeźwym na ulicy i oddani pod sąd.

Napad. Na kupca Lieberfelda z Łodzi, wiozącego dwie fury towarów manufakturowych z Kutna do Włocławka, napadło 3 ch bandytów, którzy usiłovali dokonać rabunku. Lieberfeld wraz z woźnicami stanęli w pozycji obronnej wskutek czego zostali dotliwie pobici. Rabunku bandyci nie zdołali dokonać, gdyż w porę nadjechało kilku innych kupców, którzy przepłoszyli bandytów.

Kradzież. Na targu piątkowym na placu Dąbrowskiego skradziono mieszkance m. Lipna sakwojaż zawierający złotą bransoletę i 10.000 mk. gotówką.

Kradzież. J. Orłowskiemu, mieszkańcowi wsi Witoszyn za Wisłą, skradziono z mieszkania 25.000 mk. Policja Dolnego Szpetala prowadzi śledztwo.

UCINEK.

Zbawienną Chrześcijańską Jedność [Narodową] lewica zowie Ch-Je-Ną. Racja, daję [słowo!

Przeczuwa, że ostatnie godziny jej płyną i będzie polityczną niebawem padliną!

Charix.

Dyskusje przedwyborcze.

Kupiectwo a Stronnictwo Mieszczanie.

Kiedy całe narodowo myślące i patriotyczne społeczeństwo uważa za rzecz, pierwszorzędnego znaczenia, aby, iść do wyborów pod hasłem jedności narodowej, skromne w swych rozmiarach Stronnictwo Mieszczanie pragnie w tej widocznej jedności wywołać pewien rozłam, werbując dla swego nielicznego stronnictwa zwolenników i szkodząc temsamem sprawie narodowej.

Do tego celu posługuje się kilku kupcami, którzy głoszą, że kupiectwo zostało przy ustawieniu kandydatów poselskich pokrywdzone, a dalej, że przedstawieni kandydaci nie będą należycie spraw kupieckich bronić. Przyznają w zupełności, że ten słaby odłam kupiectwa grupujący się w Stronnictwie Mieszczanie, który zapatruje

się na politykę narodową ze stanowiska zawodowego, ma wiele słusznosci. Ale jak wówczas uzgodnić zapatrywanie tego odłamu kupiectwa polskiego na błędną politykę klubu Witosowców, NPR., PPS., którzy również rozwiązują sprawy ogólnie narodowe z stanowisko stanowego. Czy kupiectwo polskie tworząc stronnictwo osobne, nie zbliża się natenczas do polityki klasowej, którą przecież w zasadzie zwalcza?

Mówi się, że kupiectwo jest ważnym czynnikiem w każdym ustroju społecznym. Przypnij, że w tem twierdzeniu jest pewna słusznosc. W każdym razie inne ugrupowania z tą samą przekonywającą pewnością przedstawiają podobne twierdzenia i z tych samych powodów dopominają się od stronnictw politycznych swych przedstawicieli, a chcąc wszystkie warstwy i zawody uwzględnić, stanowczo nie starczyłaby liczba 444 posłów w Sejmie. Kto by więc zamierzał w zupełności spełnić życzenia tego odłamu kupiectwa, nie może wówczas — chcąc być sprawiedliwym — pominąć również słuszne żądania innych ugrupowań, jak robotników rolnych i fabrycznych, pracowników kolejowych i pocztowych, restauratorów, lokatorów, właścicieli kamienic, inteligencję pracującą, byłych wojaków, inwalidów, urzędników i wiele innych.

Kto więc ma rostrzygać po czyjej stronie jest słusznosc. Rostrzygają zatem te ugrupowania, które mają największy wpływ na dane stronnictwo i przez ciągłą pracę oraz łączność przyczyniły się do jego znaczenia politycznego. Jeżeli więc kupiectwa niedostatecznie uwzględniono, to wina kupiectwa samego, które pracując społecznie, za mało zwracało uwagę na stronę polityczną i rozstrzeliło się na rozmaite obozy. Kupiectwo polskie przekonawszy się, że nie można tworzyć osobnego stronnictwa stanowego, powinno było oprzeć się już dawno o poważne stronnictwo polityczne, a w każdym razie nie w ostatniej chwili.

Nawet Stronnictwo Mieszczańskie, które pragnęło sobie wyłącznie przywłaszczyć chlubne określenie „obroncy stanu kupieckiego“, nie wysuwa żadnego kupca na naczelną miejscę — dla braku wiary w sukces — tylko posługuje się osobą, która ma porwać za sobą tłumy. Wyminęta osoba ma tyle wspólnego z kupiectwem, co ziemianin, urzędnik lub robotnik. A dopiero jako drugi kandydat figuruje przedstawiciel kupiectwa i to na zupełnie niepewnym miejscu. Trzeci kandydat to restaurator. Tak oto przestawia się błędna lista kandydów kupiectwa Stronnictwa Mieszczańskiego, które pragnie stworzyć w sejmie autorytet kupiectwa polskiego. Listę tę wartoby porównać z „krzywdzącą“ rzekomo listą Bloku Narodowego.

Stronnictwo narodowe złączone w Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej pragną stworzyć w Sejmie silną i pewną podstawę dla polityki narodowej, z której powoli wypłyne odrodzenie gospodarcze. Zachcianki zaś innych stronnictw należy uważać jako przeciwstawienie się sprawie prawdziwie narodowej.

Kupiec głoszący na listę Nr. 8.

Wybory do Sejmu.

Nadchodzi wyborów bliski czas — Rozważnej jedności oddać głos, Ojczyzna prosi i wzywa nas. Powierzyc wybranemu nasz los.

Czynią zabiegi, „Chytre lisy“. Przerwać jedności bratnią zgodę Przewrotu sługi i bejlisy, Sprzedają ojczystą zagrodę.

Miejmy się bracia, na bacznosci. Dołączmy się do wspólnej siły, Żeby dostać mandat większości By się losy, Polski spełniły.

Niechaj się stanie jedność wszędzie. Życzeń naszych spełni się miara, Hasłem narodu, niechaj będzie Ojczyzna — wolność, Bóg i wiara.

A. K.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Wiceminister kolei, p. Eberhardt został przez posła francuskiego odznaczony Krzyżem Komandorskim Legii Honorowej.

× W Krakowie przy ul. Kochanowskiego nastąpił silny wybuch. Część parkanu od strony ulicy wyleciała w powietrze. W sieni utworzył się lej na półtora metra głęboko; przyczyną wybuchu na razie nie stwierdzono.

× W Poznaniu zaarrestowano szajkę szpiegowską, która od dłuższego czasu uprawiała swoje rzemiosło.

× W Łodzi znowu pracownicy różnych kategorii wystąpili z żądaniami podwyżek.

× Przed dwoma dniami zamordowano dyrektora cementowni „Łazg“, Tymienieckiego.

× Władza duchowna otrzymała zawiadomienie, że bolszewicy oddają relikwie św. Andrzeja Boboli, które zostaną przywiezione do Warszawy. Uroczystość powyższa odbędzie się z wielką wspaniałością, według ceremoniału, który ogłoszony będzie niebawem.

× W Wilnie odbyło się uroczyste otwarcie nowego roku akademickiego. Liczba słuchaczy w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększyła się do 1800.

× Ludność Katowic wynosiła z początkiem lipca 46501 osób, z końcem zaś tego miesiąca wzrosła do cyfry 60100. W tym okresie sprowadziło się do Katowic przeszło 14 tys. osób, wjechało natomiast przeszło 2.500.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Patriarchat ekumeniczny w Konstantynopolu, który zerwał stosunki z Grecją z powodu powrotu Konstantyna na tron, podjął obecnie ponownie stosunki z rządem greckim, przyczem obie władze uznały się wzajemnie.

× Lotnik amerykański por. Mautham dokonał na swoim aeroplanie lotu, przyczem osiągnął szybkość 220,46 mil. angi. na godzinę, ustanawiając w ten sposób nowy rekord światowy szybkości.

× Irlandzcy powstańcy, trzymani w więzieniu Mountloy, uzbroili się potajemnie i zaatakowali straż. W walce zginęli 1 żołnierz, 1 policjant i 1 oficer, a kilku żołnierzy było rannych, ponadto 1 więzień został zabity, a kilku rannych. Żadnemu jednak z nich nie udało się uciec.

× Po zakończonym świeżo zjeździe lekarzy w Petersburgu dokonano licznych aresztowań uczestników zjazdu.

× Dzienniki rosyjskie podają niewiarogodną wiadomość jakoby władze sowieckie postanowiły wywieść przez Noworosyjsk do Włoch 5 milionów pudów zboża.

Bandycki napad na plebanję.

Istnieje przypuszczenie, że był to akt terroru lewicowców.

Wielkie wrażenie wywołał w Zagłębiu Dąbrowskim napad, dokonany w sobotę 7 b. m. na proboszcza parafii w Strzemieszycach ks. Pawłowski, kandydata z listy „Chrześcijańskiego Związku jedności narodowej“ w okręgu będzińskim.

Około godz. 8 wieczorem 7 osób uzbrojonych w brauningi, steroryzowawszy obecnych na plebanji, rzuciło się do mieszkania proboszcza, który własną osobę zastąpił wejście. W trakcie ataku na mieszkanie miejscowy organista zdołał wyrwać się z rąk bandytów, otrzymawszy jedynie postrzał rewolwerowy. Również obecny na plebanji ks. wikary uszedł bocznie wejściem.

Ucieczka tych dwu osób i obawa nadejścia ratunku skłoniła bandytów do ucieczki.

Zachodzi podejrzenie, że cały napad jest aktem politycznego terroru. Ks. prob. Pawłowski, zwalcza od szeregu lat partje przewrotowe.

Różne.

Bela Kuhn w domu dla obłąkanych.

Jak donosi korespondent dziennika „Basler Nachrichten“, Bela Kuhn, ów osławiony, krwawy dyktator Węgier w czasie przewrotu bolszewickiego w tym kraju, znajduje się obecnie w moskiewskim domu dla obłąkanych, jako niebezpieczny warjat.

Uciekły z Budapesztu, Bela Kuhn przedostał się, jak wiadomo, dzięki niemcom, tak jak i jego poprzednicy, Lenin, Trocki i inni przywódcy bolszewicy, do Rosji. Bolszewicy przyjęli go tam tryumfalnie i dopuścili do uczestnictwa we władzy sowieckiej, wkrótce jednak nawet zwyrodniali tyrani moskiewscy musieli się spozbrodzić: że straszne okrucieństwa, jakich dopuszczał się ten żyd węgierski wszędzie, gdzie delegowały go sowiety, są czynami szaleńca. W końcu więc musieli tego „bohatera“ obezwładnić.

Po 48 latach.

Do Wiednia przywieziono w tych dniach niezwyklej pamiątkę, wydobytą z morza podbiegunowego po 48 lat.

W 1874 r. wyruszyła, słynna następnie z opisów, austriacka wyprawa podbiegunowa, pod wodzą kapitana Juliusza Payera, na parowcu „Tegethoff“. Parowiec ten uległ zgnieceniu przez lody w pobliżu odkrytej właśnie przez Payera ziemi, nazwanej przez niego Ziemia Franciszka Józefa, a załoga parowca musiała go opuścić.

Przy opuszczeniu „Tegethoffa“ pierwszy jego porucznik opisał, w obawie tragicznego końca załogi, przejścia wyprawy i list ten, umieszczony w butelce, którą szczerze zakorkował, rzucił do morza.

I to trzeba trafia, że butelka ta ocalała wśród lodów podbiegunowych, zawędrowawszy, unoszona przez prądy morskie, aż do Nowej Ziemi. Tam znaleźli ją lata ubiegłego rybaczy rosyjscy. List w niej zawarty zabrał duński okręt rybacki i przywiózł do Kopenhagi, z kąd wreszcie ciekawy dokument dotarł, po 48 latach, do Wiednia.

HUMOR I SATYRA.

Znasz-li ten kraj, gdzie cebula dojrzewa.

Gdzie Gruenbaum kwitnie, a Askenazy śpiewa?

Gdzie Samsom, młody lewek w potęgę lewicy,

Trzęsie Polską „ludową“, jak szczęką osłicy?

Wszystko byłoby dobrze i wszystko bez troski

Gdyby nie „szwarc reakcja“ i ten Roman Dmowski...

W szkole.

Nauczyciel wyklada uczniom obrazowo strony świata: — No, słuchajcie dzieci! Z przodu mam północ, z lewej strony zachód, z prawej wschód... Cóż mamy z tyłu? No powiedz Wojtuś. Wojtuś: — Kiedy się wstydę...

W sądzie.

— Więc przyznajesz się, żeś nazwał oskarżyciela świnią?

— Ależ panie sędzio, dzisiaj świnię są w takiej cenie, że to nie może być obrazą...

Co to jest dom?! Jest to miejsce, gdzie kobieta pracuje i 14 godzin na dobę, a mąż zazwyczaj tego nie ocenia.

Za bezcen sprzedam piękne damskie **palto fokowe** modne długie, byle zaraz. — Królewiecka 26 m. 7.

Lista Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej ma w całej Polsce №

8

Na tę listę głosują w Polsce ci wszyscy, których hasłem jest:

Bóg, Wiara, Ojczyzna.

TELEGRAMY.

Wybory na Łotwie.

RYGA (A W).—Przy wyborach do sejmu łotewskiego Polacy zdobyli głosów: w Rydze 2,141, Libawie 705, Windawie 214, Dzwinińsku 3,439. Rzeźnicy 550, Łuczynie 196, gminie krasławskiej 1,424. Lista polska ma zapewnione dwa mandaty; możliwym jest osiągnięcie trzeciego mandatu wskutek zblokowania list polskich w całym państwie. W Łatgali stronnictwa łatgalskie miejscowe uzyskają prawdopodobnie 10 — 12 mandatów, lewi esdecy 5 mandatów, Polacy 2 — 3 i kilka mandatów żydzi i rosjanie. W czasie wyborów lista polska była gwałtownie zwalczana przez katolickie stronnictwa łatgalskie, Zainteresowanie wyborami było ogromne. Procent głosujących w Rydze 94. Powodzenie listy lewych socjal-demokratów uważane jest za wynik subsydjów sowieckich.

Powrót okrętów polskich.

GDAŃSK 12.X (PAT) Obie kanonierki polskie „General Haller“ i „Komendant Piłsudski“ po odbyciu podróży do państw bałtyckich, powróciły do portu w Gdyni. Odbyły one tę podróż pomyślnie, mimo burzy, która miała miejsce w nocy z 26 na 27 września. Okręty te podczas swej podróży zawinęły dnia 28 września do Helsingforsu, skąd udały się do Rewla, gdzie były podejmowane nadzwyczaj gościnnie.

Kuchnia Polska „Piwnicy“

wydaje smaczne i zdrowe śniadania, obiady i kolacje po cenach umiarkowanych i poleca się łaskawym względem Szan. Publiczności Ziemi Kujawskiej.

Toruń, ul. Św. Katarzyny № 3. Wł. Z. Deczyński.

Magazyn Ubiorów Męskich Wacł. Mieszalskiego

w Włocławku ul. Warszawska 15. POLECA

wielki wybór palt zimowych, palt jesiennych, kurtek na waciu, garniturów uczniowskich, dzieciennych i spodni robotniczych.

Rozwiązanie Izby włoskiej postanowione.

Rząd zgodny z faszystami.

RZYM, 13.10. Z powodu ultimatum faszystów uważał się Rząd Włoski za zmuszony do uchwalenia rozwiązania Izby. Włoska Rada Ministrów przyłączyła się ponadto do stanowiska faszystów, że projekt nowej ustawy wyborczej musi być przedłożony do uchwalenia nowej Izbie natychmiast po jej zebraniu się.

Przeciw pożyczkom dla Europy.

LONDYN, 13.10. Z Waszyngtonu donoszą:

Rząd Amerykański zamierza ogłosić rozporządzenia, które będą zawierały zupełny zakaz udzielenia pożyczek państwom europejskim. Dotychczas było wiadome, iż sam Rząd Amerykański nie udzieli żadnych dalszych pożyczek Sprzymierzonym Polityka ta będzie rozszerzona w tym kierunku, że amerykańskie banki i instytucje prywatne będą wedle możliwości powstrzymywane od udzielenia kredytów wszystkim innym państwom europejskim. W związku z tem zarządzeniem będzie rząd ściśle kontrolował wszelkie obce pożyczki, których banki amerykańskie ewentualnie użycza i zaprotęstuje przeciwko każdemu kredytowi, który miałby być użyty na zbrojenie.

Do tych nielicznych krajów, wobec których okaże Rząd Amerykański pewną ustępliwość, będą należały te, które okazały gotowość uregulowania swoich budżetów i ograniczenia swoich wydatków wojskowych.

W Białym Domu nie pozostawiają

żadnych wątpliwości co do tego, iż jeśli Stany Zjednoczone oświadczyły gotowość wzięcia udziału w europejskiej konferencji finansowej, wówczas musiano się z góry umówić, że długi Sprzymierzonych w Stanach Zjednoczonych nie będą przedmiotem rozprawy.

Moskwa Angora Cieśniny.

LONDYN, 13. X. „Times” donosi z Rygi, że przedstawiciel Rządu Moskiewskiego w Angorze zawiadomił Rząd turecki, że jakkolwiek umowę, zawartą między Turcją a Anglią a innymi mocarstwami w sprawie cieśnin bez wiedzy Rosji będzie Rząd Moskiewski uważał za naruszenie traktatu turecko-rosyjskiego, które pociągnie za sobą bardzo poważne następstwa.

Uznanie rządu sowieckiego przez Anglię.

LONDYN (AW.) Poranne doniesienia donoszą, że sprawa uznania rządu sowieckiego de jure postąpiła tak dalece naprzód, że w celu nawiązania ostatecznych rokowań Litwinów wyjechał do Londynu.

O ustąpieniu Lloyd George'a.

LONDYN, 13. 10. Ataki prasy angielskiej przeciwko Lloyd George'owi trwają z niezmienną siłą Tygodnik „The Near East” pisze:

Lloyd George musi w końcu swoje osobiste interesy poświęcić dla dobra kraju. Oświadczył on swego czasu, że resztę swego życia chce poświęcić sprawie zapewnienia pokoju. Długiego czasu potrzebuje do tego. Tych kilka minut, których będzie potrze-

bował na wniesienie dymisji, wystarczy zupełnie na ten cel. Jeśli Lloyd George pozostanie u władzy, Anglia nie zagna pokoju. Anglia musi mieć Rząd z takim prezydentem ministrów na czele, któryby nie narażał na szwank swojej powagi na Wschodzie.

„Ostrzeżenie” angielskie dla Turków.

LEAFIELD 13.X Pat. Przed zamknięciem konferencji w Mudanji gen. Harrington, zwracając się do Ismeta Paszy, oświadczył między innymi: „Anglia posiada wielką liczbę okrętów, wielką liczbę żołnierzy, jak również wielką liczbę armat. Proszę pamiętać, że jesteśmy narodem, z którym nieprzyjemnie jest walczyć”.

Kemaliści unieważniają wszystkie akty prawne sultana.

KONSTANTYNOPOL, 13.10 Pat. Komisarjat dla spraw finansowych Angory przypomnia, że wszelkie konwencje, traktaty, kontrakty, oraz dekrety, ogłoszone przez rząd sultański od 16 marca 1920 r., uważane są za niebyłe.

Kapitał francuski a Rosja

PARYŻ, 13. X. „Matin” donosi, że grupa finansistów francuskich, która przed wojną fabrykowała w Rosji Sowieckiej tlen, postanowiła z powrotem rozpocząć fabrykację gazów w Rosji i w tym celu zamierza wejść w rokowanie z Rządem Sowiec, przyczem ma nadzieję nawiązać ponownie stare stosunki między kapitałem francuskim a fabrykacją gazów w Rosji.

Pieniądz w Rosji.

Ruble sowieckie.

Waluta sowiecka spada w dalszym ciągu z niepokonowaną szybkością. D. 6 b. m. za złotą 10-rublowkę płacono 75 milionów, funt angielski 64 miliony, dolar 15 milionów, marka polska 1,650 rubli sowieckich. W związku ze spadkiem waluty wzrasta drożyzna. Od d. 1 września cena różnych towarów wzrosła od 50 do 150%.

Marka polska na Ukrainie.

Na Ukrainie sowieckiej nastąpiła gwałtowna wyżka kursu marki polskiej. Kurs podniósł się z 1700 na 2800 rubli sowieckich za markę polską. Wyżka ta tłumaczy się spadkiem wartości waluty sowieckiej, której ludność na Ukrainie prawie nie uznaje, używając sowieckich znaków pieniężnych jedynie w najkonieczniejszych przypadkach, np. do zapłaty podatku. W handlu prywatnym, jako środek płatniczy, służą zazwyczaj marki polskie, lub waluty obce. Drugą przyczyną wyżki marki polskiej jest codziennie wzrastający popyt na towary sprowadzone z Polski, płacone w markach. Ponad to do wyżki przyczyniła się reforma finansowa, która ma być wkrótce wprowadzona w życie na Ukrainie. Reforma ta dąży do zniszczenia kapitalistów sowieckich drogą dewaluacji znaków pieniężnych. Wyżka odbija się ujemnie na rozwoju naszego handlu, powoduje bowiem niekorzystną dla nas kalkulację cen, szczególnie w sprzedaży detalicznej.

Analizy

moczu, krwi, płwocin, ropy, wydzielin i t. p. na choroby weneryczne i inne
Laboratorium M-ra Osowskiego
Włocławek, ul. 3 Maja 13.

Młyn parowy

3 pary walcy dub., 3 pary kamieni, nowoczesnie urządzone, maszyna parowa 120 koni. Dom mieszkalny rodzaj pałacu o 21 pokojach z centralnym ogrzewaniem i światłem elektrycznym. Do tego 9 mórg ziemi, 100 metr. oddaleniu od koleji.
Cena 70.000.000 mk.

Młyn parowy

3 pary walcy dubeltowych 2 pary kamieni, nowoczesnie urządzone. Maszyna parowa 80 koni. Dom mieszkalny 8 pokoi. Do tego 10 mórg ziemi. Cena 5.000.000 mk.

„FORTUNA”, Toruń, Szeroka 32, tel. 233.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA.

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:

osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukareszteński „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:

kurjer warszawski . . . o godz. 3.25
osobowy „ „ „ 5.19

do Bydgoszczy:

osobowy warszawski o godz. 22.19

do Warszawy:

osobowy poznański . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . „ 3.54
kurjer poznański . . . „ 4.28
osobowy bydgoski . . . „ 7.41
osobowy gdański . . . „ 16.27

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:

kurjer gdański . . . o godz. 14.05

Suchoty oraz wszelkie choroby piersiowe leczy „Balsam Thiocolan Age”. Używa się za poradą lekarza. Sprzedają apteki i składy apteczne.

ILUSTROWANY

ILUSTROWANY

KALENDARZ POWSZECHNY na r. 1923

KSIĘGARNIA POWSZECHNA PRZYSTĄPIŁA DO WYDANIA KALENDARZA POWSZECHNEGO NA R. 1923.

KALENDARZ POWSZECHNY BĘDZIE ZAWIERAŁ BARDZO BOGATĄ TREŚĆ I WYJDZIE W WIELKIEJ LICZBIE EGZEMPLARZY.

Korzystna okazja dla ogłaszających się.

OGŁOSZENIA PROSIMY NADSYŁAĆ DO KANTORU DRUKARNI DIECEZJALNEJ. KALENDARZ MOŻNA JUŻ ZAMAWIAĆ W KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Adamski Feliks starszy felczer, były szpitala św. Łazarza. Przyjmuje od 9 rano do 8 wieczór. Brzeska № 13.

Dom piętrowy w mieście jest do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 31 m. 8. — Tamże biurko w dobrym stanie.

Fabryka konserw i mleka kondensowanego z kompletnym urządzeniem i maszyną, elektromotor i siła parowa, światło elektryczne, dom mieszkalny o 6 pokojach, 3 morgi ogrodu owocowego, przy koleje, 2 kil. od koleji. Do tego należy 85 mórg ziemi pszennej oddanej w dzierżawę, której kontrakt się kończy na wiosnę, dom o 4 pokojach, stajnia, stodoła murowane. Fabryka w biegu. Cena 50 mil. mkp. Szpichlerka 22 m. 2.

Koszykarscy pracownicy potrzebni. Warunki dobre. Zgłoszenia: Kowal, Antoni Mizerski.

Lando i powóz na gumach lekkich parokonnym jest do sprzedania. Nowy Rynek 20 w zakładzie rymarskim.

Magazyn mebli T. Dzieciotowski we Włocławku, ul. Cyganka Nr. 11 w podwórzu.

Skład skór we Włocławku, Nowy Rynek 9. Nadszedł świeży transport skór podszywowych francuskich, Fajferowskich, chromów, glemz, grisona Bókat, przyszwamy hamburskie i t. d.

Suknia balowa nowa z gazy lila haftowana do sprzedania, ul. 3-go Maja 31 m. 2.

Zgubiono kartę demobilizacyjną Władysława Woźniaka, wydaną przez 8 p. A. G. w Płocku.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu, wydaną Kazimierzowi Kolaszewskiemu w Koninie.

Zgubiono portfel, zawierający dowód osobisty na imię Jakóba Pawłowskiego z Radziejowa oraz pozwolenie na broń. Znalazca zechce oddać do policji.

100 tys. za wyrobienie jakiegokolwiek posady. Oferty dla Teki.

Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskim

Rozkład jazdy na kolejkach.

Z Włocławka do Brześcia:

6.30 rano i 5.30 popołudniu.

Z Włocławka na Sompolno:

5.50 rano i 2.50 popołudniu.

Z Brześcia do Włocławka:

przychodzi: 8.30 rano i 8.50 wiecz.

Z Sompolna do Włocławka:

przychodzi: 11.40 rano i 11.50 wiecz.



Choroby żołądka, kiszek, nerek, obstrukcje, hemoroidy i t. p. radykalnie leczą Szwajcarskie gorzkie zioła Dr. Bauers — oryginalne z marką „Kogut”. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Kto chce rozwinąć swoje przedsiębiorstwo handlowe,
Kto chce zainteresować szerszy ogół swoją pracą,
Kto chce, aby mówiono o nim na szerokim świecie —
Niechaj się ogłasza w Słowie Kujawskim